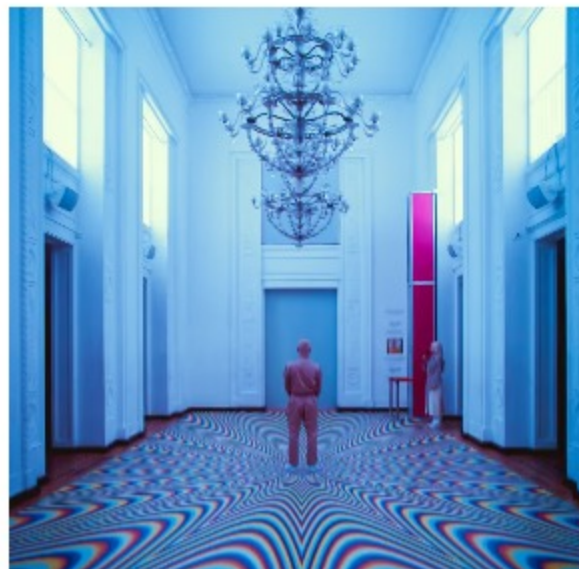


(Nie)widzenie

Chroma, reż. Grzegorz Jaremk

Magdalena Figzał-Janikowska

aA aA aA



fot. Pat Mic

Chroma w reżyserii Grzegorza Jaremk

Daniel Buren to jeden z najważniejszych przedstawicieli francuskiego konceptualizmu. Jego kariera rozpoczęła się w latach sześćdziesiątych, kiedy zdobył główną nagrodę na Biennale w Paryżu. Dość szybko porzucił tradycyjne malarstwo na rzecz sztuki w przestrzeni publicznej. Jego ingerencje w miejski krajobraz miały początkowo charakter nielegalny – w 1969 roku w Szwajcarii został nawet aresztowany za jedną z takich akcji. W latach osiemdziesiątych artysta zrealizował w Paryżu *Les Deux Plateaux* – jedno ze swych najsłynniejszych, ale też kontrowersyjnych dzieł. Monumentalna instalacja, potocznie określana jako „kolumny Burena”, powstała na dziedzińcu Palais Royal, stanowiąc prowokacyjne architektoniczne uzupełnienie ważnej części historycznego budynku. *Les Deux Plateaux* to praca reprezentatywna dla stylu Burena – wyznaczanego przez geometryczne kształty, symetrię oraz duże kontrasty w zakresie użycia barw. W takim duchu pozostają także inne projekty site-specific, które artysta realizuje od lat w różnych miejscach świata.

Na zaproszenie Teatru Studio Daniel Buren stworzył pracę scenograficzną *in situ*, zainspirowaną konkretną przestrzenią, miejscem spotkania z widzem. Jego projekt to zestaw kilku rzeźb-kolumn, naznaczonych charakterystycznymi biał

Pierwszą realizacją wykorzystującą projekt francuskiego konceptualisty był spektakl *Laknąć* w reżyserii Radosława Maciaga, oparty na poetyckim dramacie słynnej brytyjskiej brutalistki, Sarah Kane. Zupełnie inny klimat literacki przywołała Ewa Rucińska, łącząc Burenowskie obiekty z polityczną fikcją, którą kreuje w *Mieście białych kart* José Saramago. Grzegorz Jaremk, ostatni z trójki reżyserów zaproszonych do udziału w projekcie, zaproponował sceniczną impresję na temat filmu *Blue* Dereka Jarmana oraz jego eseju *Chroma*. Księga kolorów. Oba dzieła powstały pod koniec życia reżysera i stanowiły rodzaj artystycznego oraz osobistego *résumé*.

Derek Jarman zmarł na AIDS w 1994 roku. W ostatnim okresie życia na skutek powikłań zaczął tracić wzrok – ostatecznie jedyną rozpoznawaną przez reżysera barwą stał się niebieski. *Blue* i *Chroma*... to dzieła wzajemnie się uzupełniające – scenariusz filmu stanowi zresztą jedną z części książki. Z jednej strony stanowią one pogłębioną refleksję na temat estetyki kolorów oraz ich znaczeń, z drugiej zaś przejmujący zapis osobistych doświadczeń związanych z chorobą i umieraniem. Dla Grzegorza Jaremk

Chroma Jaremk to spektakl bardzo hermetyczny, całkowicie zatopiony w subiektywnych przemyśleniach twórców, nieprzełożonych w dostateczny i interesujący sposób na język sceny. Błyskotliwe, podszyte inteligentnym humorem rozważania Jarmana przekształcone zostają w zlepek schematycznych, powtarzanych wielokrotnie fraz, które nie są w stanie wydobyć narracyjnego kunsztu zarówno filmowego, jak i prozatorskiego oryginału. Czwórka aktorów w białych, sterylnych strojach (Marcin Pepmuś, Natalia Rybicka, Ewelina Żak i Tomasz Nosinski) wydaje się nie tyle przedstawiać postaci zagubione w przestworzach wizualności, co rzeczywiście gubić się w rozpadającej się dramaturgicznie rzeczywistości spektaklu.

Chromę Jaremk ratuje jedynie potraktowanie jej jako performansu, zbliżonego w swych założeniach do pozostałych wydarzeń premierowego wieczoru, które złożyły się na Buren Fest, czyli kilkunniowy przegląd projektów performatywnych konfrontujących się z rzeźbą Daniela Burena. Wśród nich znalazło się między innymi słuchowisko *Shell Shock* Tomasza Platy z ubiegłego roku (które wybrzmiało w nowych warunkach wizualno-przestrzennych), performans choreograficzny Przedstawienie Wojtka Ziemińskiego (zaprezentowany po raz pierwszy w Komunie // Warszawa jako rodzaj „mikroteatru”, tutaj uzupełniony o stawiające opór Burenowskie obiekty) czy wreszcie projekt muzyczny *Popatr, jak stoję* Teoniki Rozynek i Barbary King Majewskiej (w którym nagrana na taśmę muzyka odbierana jest w konfrontacji ze statyczną rzeźbą). Wszystkie pośród trzech performansów, zaprezentowanych podczas Buren Fest, wpisują się w realizowaną przez Studio ideę „teatrugalerii”, zakładającą przenikanie się różnych dyscyplin artystycznych, ze szczególnym uwzględnieniem sztuk wizualnych. *Chromie* Grzegorza Jaremk

13-01-2020

Teatr Studio im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Warszawie

Derek Jarman

Chroma

reżyseria: Grzegorz Jaremk

choreografia: Agnieszka Kryst

muzyka: Kondensator Przepływu (Bartłomiej Chmara, Jakub Janicki)

dramaturgia: Paweł Świerczek

kostiumy: Marcin Kosakowski

reżyseria światła: Aleksandr Prowaliński

video: Adam Lipiński

obsada: Marcin Pepmuś, Natalia Rybicka, Ewelina Żak i Tomasz Nosinski

premiera: 15.11.2019

GRZEGORZ JAREMKO

PAWEŁ ŚWIERCZEK

DEREK JARMAN

AGNIESZKA KRYST

ADAM LIPIŃSKI

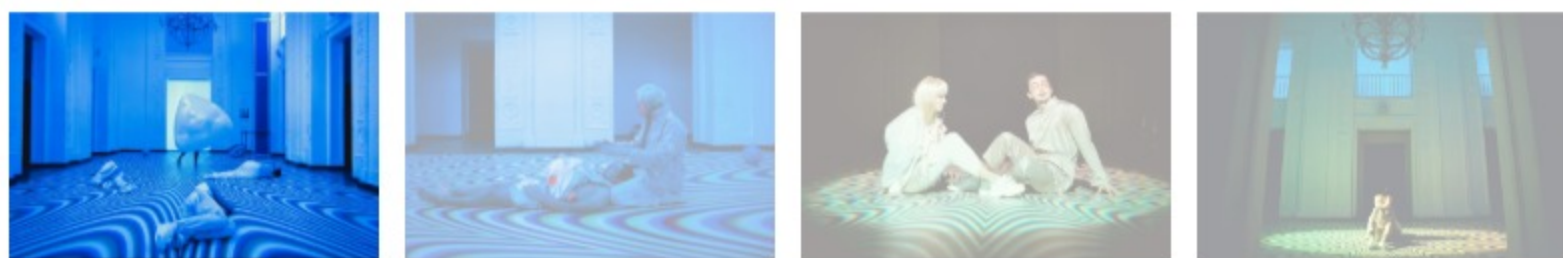
WARSZAWA

TEATR STUDIO IM. STANISŁAWA IGNACEGO WITKIEWICZA

Chroma, reż. Grzegorz Jaremk, Teatr Studio im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Warszawie



Fot: fot. Pat Mic



Oglądasz zdjęcie 1 z 5

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Twój adres email

Dołącz

☐ Nie jestem robotem

reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



Szukaj w serwisie

Szukaj

REGIONY

POWIĄZANE TEATRY

STUDIO Teatr Studio im. Stanisława Ignacego Witkiewicza

PRZECZYTAJ TEŻ

Juliusz Tyszk

Odkrycie!

Juliusz Tyszk

Gdybym...

Zuzanna Berendt

Z niektórych bajek warto wyrosnąć

Dominik Gac

Wysoka śmiertelność teatru

Leszek Pułka

Ene due rike fake

Joanna Ostrowska

Niedosyt

BĄDZ NA BIEŻĄCO

